

Filip Morawski*

**ODPOWIEDZIALNOŚĆ CYWILNA ADMINISTRATORA DANYCH
OSOBOWYCH I PODMIOTU PRZETWARZAJĄCEGO WEDŁUG
OGÓLNEGO ROZPORZĄDZENIA O OCHRONIE DANYCH
OSOBOWYCH**

Streszczenie

Celem artykułu jest zaprezentowanie podstawowych założeń odpowiedzialności cywilnej administratora danych osobowych i podmiotu przetwarzającego w świetle Ogólnego Rozporządzenia o Ochronie Danych Osobowych. Jako punkt odniesienia tego omówienia przyjęto stan prawny obowiązujący przed 25 maja 2018 roku. Szczególną uwagę zwrócono na kwestię reżimu tej odpowiedzialności, wykazując na podstawie analizy przede wszystkim przepisów RODO i polskiej ustawy o ochronie danych osobowych argumenty potwierdzające tezę, że odpowiedzialność administratora i procesora opiera się na bezprawności naruszenia, a nie winie tych podmiotów. W dalszej części zrekonstruowano przesłanki odpowiedzialności cywilnej według RODO oraz krótko omówiono przepisy polskiej ustawy uszczegóławiające RODO. W końcowej części zaprezentowano rozważania na temat przepisu polskiej ustawy, mającego doprecyzować instytucję odpowiedzialności cywilnej administratora i procesora.

Słowa kluczowe: ochrona danych osobowych, RODO, odpowiedzialność cywilna

* mgr Filip Morawski, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, adres e-mail: filipmorawski@interia.pl. ORCID: 0000-0001-8073-0959

Wprowadzenie

Ogólne Rozporządzenie o Ochronie Danych Osobowych¹ (zwane dalej „RODO”), mające zastosowanie od 25 maja 2018 roku, wprowadza znaczące zmiany w zakresie odpowiedzialności za naruszenie przepisów o ochronie danych osobowych. W szczególności nowe podejście do ochrony danych osobowych przejawia się w zmienionym systemie sankcji za działania sprzeczne z przepisami RODO. Prawodawca unijny zdecydował, że to sankcje administracyjne mają stanowić główną reakcję na naruszenia zasad ochrony danych osobowych. Poza przyznaniem prymatu karom administracyjnym, RODO wprowadza także nowy mechanizm dochodzenia od administratora danych i podmiotu przetwarzającego roszczeń cywilnoprawnych. To właśnie uregulowanie na poziomie Unii kwestii odpowiedzialności cywilnej tych podmiotów stanowi największe *novum* w zakresie odpowiedzialności w prawie ochrony danych osobowych.

Dość lakoniczna regulacja odpowiedzialności cywilnej, zawarta w RODO, nasuwa jednak wiele wątpliwości natury teoretycznej i praktycznej, a także wiele pytań. Dopiero odpowiedzi na nie pozwolą w pełni zrekonstruować instytucję cywilnoprawnej odpowiedzialności za naruszanie przepisów o ochronie danych osobowych.

Odpowiedzialność cywilna za naruszenie ochrony danych osobowych w stanie prawnym obowiązującym przed 25 maja 2018 roku

Analizę zarysowanego problemu należy rozpocząć od zaprezentowania regulacji stosowania sankcji cywilnych za działania sprzeczne z normami poprzednio obowiązującej ustawy o ochronie danych osobowych². Dyrektywa 95/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 października 1995 roku w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych osobowych i swobodnego przepływu tych danych (zwana dalej Dyrektywą) w art. 23 zobowiązywała jedynie państwa członkowskie do zapewnienia, aby każda osoba, która w wyniku niezgodnej z prawem operacji przetwarzania danych poniosła

¹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE L 119/1).

² Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 922 z późn. zm.).

szkodę, uzyskała odszkodowanie. Polska ustawa, implementując do naszego porządku prawnego rzeczoną Dyrektywę, nie przewidywała żadnych przepisów szczególnych, odnoszących się do cywilnoprawnej odpowiedzialności administratora danych. W związku z powyższym, w świetle ówczesnie obowiązującego stanu prawnego, odpowiedzialność administratora opierała się na normach kodeksu cywilnego.

Kwestia kompensacji szkody majątkowej, spowodowanej naruszeniem przepisów o ochronie danych osobowych, wydawała się jasna. Znajdowały tu bowiem zastosowanie ogólne zasady odpowiedzialności deliktowej. Natomiast problematyka naprawienia szkody niemajątkowej była złożona. W polskim prawie cywilnym naprawienie szkody niemajątkowej przewidują przepisy odnoszące się do ochrony dóbr osobistych oraz szkód na osobie (w tym miejscu pomijam szczególny przypadek naprawiania szkód niemajątkowych w reżimie odpowiedzialności kontraktowej). Zastosowanie ogólnej odpowiedzialności deliktowej ma miejsce w przypadku kompensacji szkód niemajątkowych, niemieszczących się w hipotezach norm statuujących ochronę dóbr osobistych³. Nie każde bowiem sprzeczne z ustawą przetwarzanie danych osobowych stanowi jednocześnie naruszenie dóbr osobistych osoby, której dane są przetwarzane⁴, a zakres pojęciowy dóbr osobistych i danych osobowych nie jest tożsamy⁵.

W polskim prawie cywilnym przewidziano otwarty katalog dóbr osobistych, wymieniając w art. 23 k.c. jedynie przykładowy katalog, zawierający najważniejsze z nich. Katalog ten nie zawiera dobra w postaci danych osobowych. Podobnie w praktyce orzeczniczej nie zostało wykształcone dobro osobiste w sposób szczególny chroniące szeroko pojęte dane osobowe osób fizycznych. To, czy i na ile dane osobowe mogą podlegać ochronie wynikającej z przepisów służących ochronie dóbr osobistych, zależy od tego, czy w danej konkretnej sytuacji naruszenie ochrony danych osobowych można zakwalifikować jednocześnie jako naruszenie dóbr osobistych osoby, której dane są przetwarzane.

³ T.A.J. Banyś, J. Łuczak, *Ochrona danych osobowych w praktyce. Jak uniknąć błędów i ich konsekwencji prawnych*, wyd. 1, Wrocław 2013, s. 351.

⁴ J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *Ochrona danych osobowych*, wyd. 6, Warszawa 2015, s. 253.

⁵ R. Strugała, *RODO a odpowiedzialność odszkodowawcza. Podstawowe problemy odpowiedzialności za szkodę spowodowaną nieprawidłowym przetwarzaniem danych osobowych*, „Monitor Prawniczy” 2018, nr 17, s. 920.

Należy jednak podkreślić, że ani Konstytucja RP, ani poprzednio obowiązująca ustawa o ochronie danych osobowych nie łączyły wprost ochrony danych osobowych z żadnym konkretnym dobrem osobistym, w szczególności z dobrem w postaci prawa do prywatności. Sama Konstytucja o ochronie danych osobowych i ochronie prywatności jednostki poświęca dwa oddzielne artykuły. Nie każde bowiem naruszenie przepisów o ochronie danych osobowych narusza sferę prywatności osoby, której dane są przetwarzane. W doktrynie wskazywało się, że pomiędzy ochroną prywatności a ochroną danych osobowych zachodził stosunek krzyżowania się⁶. Zakresy obu tych pojęć były niejednokrotnie styczne ze sobą. Co więcej, w obliczu współczesnego rozwoju technik komputerowych i coraz powszechniejszego przepływu informacji następuje rozszerzanie pojęcia prywatności na kolejne aspekty życia człowieka. Niektórzy przedstawiciele doktryny wręcz wskazywali, że wszystkie dane dotyczące osoby zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania zawierają się w sferze prywatności tej osoby o tyle, o ile można te dane powiązać z konkretną osobą⁷. Pojawiały się także głosy, by ogólnie uznać dane osobowe za kolejne nowe dobro osobiste⁸.

Koncepcja ta wydaje się bardzo atrakcyjna, bowiem rozwiewa wiele wątpliwości dotyczących stosowania odpowiedzialności cywilnej w ochronie danych osobowych. Jednak próba konstruowania takiego dobra osobistego wymagałaby precyzyjnego zdefiniowania danych osobowych, tak aby zakres tego pojęcia był immanentnie związany z osobowością i sferą emocjonalną człowieka. W przeciwnym wypadku konstrukcja taka mogłaby doprowadzić do komercjalizacji dobra osobistego w postaci danych osobowych, a w efekcie wypaczenia znaczenia instytucji ochrony tychże dóbr.

W świetle powyższych rozważań nasuwa się pytanie, dlaczego próba ogólnego wiązania ochrony danych osobowych z ochroną dóbr osobistych wydała się tak atrakcyjna? Odpowiedź tkwi w przesłankach ochrony dóbr osobistych. Odpowiedzialność z tytułu naruszenia dóbr osobistych wymaga, aby zostały spełnione łącznie trzy przesłanki, a mianowicie aby:

- istniało dane dobro osobiste,
- zostało ono naruszone,
- naruszenie było bezprawne.

⁶ J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *op. cit.*, s. 143

⁷ *Ibidem*, s. 253.

⁸ T.A.J. Banyś, J. Łuczak, *op. cit.*, s. 352.

Clou reżimu tej odpowiedzialności tkwi w przesłance bezprawności naruszenia, która jest w dodatku domniemywana. O bezprawności decyduje bowiem wyłącznie kryterium obiektywne⁹, w postaci działania wbrew szeroko pojętemu porządkowi prawnemu, które to działanie powoduje naruszenie dobra osobistego. Brak odwołania do subiektywnego stosunku naruszcyciela do swojego działania stanowi znaczne ułatwienie przypisania mu odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

Podsumowując przegląd odpowiedzialności cywilnej na płaszczyźnie uprzednio obowiązującej ustawy o ochronie danych osobowych, należy pokreślić, że odpowiedzialność ta wynikała z ogólnych reguł odpowiedzialności cywilnej, zawartej w kodeksie cywilnym. Odpowiedzialność ta może opierać się albo na reżimie ochrony dóbr osobistych, o ile w danym konkretnym stanie faktycznym naruszenie ochrony danych osobowych godzi w dobra osobiste osoby, której dane są przetwarzane; albo na ogólnych zasadach odpowiedzialności deliktowej.

Odpowiedzialność cywilna w świetle RODO

RODO w założeniu ma dokonać pewnego uporządkowania i ujednoczenia odpowiedzialności cywilnej w prawie o ochronie danych osobowych. Ma to być pierwsze uregulowanie na poziomie wspólnotowym sankcji cywilnoprawnych za działania administratorów i podmiotów przetwarzających wywołujących szkodę u osoby, której dane są przetwarzane. Dość krótka i zwięzła regulacja tej odpowiedzialności zawarta w rozporządzeniu każe jednak postawić wiele zasadniczych pytań, mających wpływ nie tylko na teoretyczną konstrukcję tej odpowiedzialności, ale i praktykę jej stosowania.

RODO w art. 82 konstruuje odpowiedzialność cywilnoprawną w ten sposób, że przyznaje każdej osobie, która poniosła szkodę majątkową lub niemajątkową w wyniku naruszenia przepisów RODO, prawo do uzyskania od administratora lub podmiotu przetwarzającego odszkodowania za poniesioną szkodę. Odpowiedź na pytanie, jakiemu reżimowi została poddana ta odpowiedzialność, wymaga głębszej analizy zarówno motywów RODO, jak i art. 82 ust. 3 RODO.

W tym miejscu należy zwrócić szczególną uwagę na kwestię błędnego tłumaczenia polskiej wersji językowej ogólnego rozporządzenia¹⁰. Motyw 146 RODO

⁹ M. Pazdan, w: *System Prawa Prywatnego, t. 1, Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Saffjan, wyd. 1, Warszawa 2007, s. 1153, nb. 90.

¹⁰ Por. D. Klimas, P. Wróbel, *Cywilnoprawna odpowiedzialność za naruszenie ochrony danych osobowych na gruncie RODO – wstęp do zagadnienia*, e-wydanie Legalis.

w polskiej wersji językowej stanowi, że administrator lub podmiot przetwarzający zostają zwolnieni z odpowiedzialności, jeżeli udowodnią, „że szkoda w żadnym razie nie powstała z ich winy”. Natomiast w wersji angielskiej ten sam fragment stanowi *if it proves that it is not in any way responsible for the damage*. Fragment ten powinien być raczej tłumaczony w ten sposób, że administrator i podmiot przetwarzający powinni być zwolnieni z odpowiedzialności, „jeśli udowodnią, że w żadnym wypadku nie są odpowiedzialni za szkodę”. Podobnie błędnie został przetłumaczony art. 82 ust. 3 RODO.

W świetle analizy innych wersji językowych RODO (angielskiej, niemieckiej, włoskiej) należy dojść do wniosku, że w polskim tłumaczeniu błędnie stwierdzono, że uwolnienie od odpowiedzialności cywilnoprawnej wymaga dowiedzenia braku winy w tym naruszeniu. Użycie słowa „wina” w polskim tłumaczeniu należy ocenić jako całkowicie dowolne i nieuzasadnione¹¹. Wniosek taki wynika także z wykładni celowościowej ogólnego rozporządzenia. Z motywów 3, 10 i 11 RODO wynika jasno, że celem ogólnego rozporządzenia jest zharmonizowanie, ujednoczenie i zapewnienie jednakowo wysokiego stopnia ochrony danych osobowych we wszystkich państwach członkowskich¹². Edyta Bielak-Jomaa wskazuje wręcz, że nowe podejście RODO statuuje oparcie przetwarzania danych osobowych na ryzyku¹³. Co więcej, nawet dyrektywa 95/46/WE zobowiązywała państwa członkowskie do przyjęcia lub dostosowania mechanizmów kompensacji szkód powstałych w wyniku naruszenia przepisów o ochronie danych osobowych, wskazując jednocześnie, że należy przewidzieć możliwość zwolnienia administratora od odpowiedzialności, jeśli wykaże, że jego działanie nie było bezprawne. Czy zatem RODO, podnosząc stopień ochrony danych osobowych, miałoby wprowadzać węższą odpowiedzialność cywilną administratora opartą na zasadzie winy? Odpowiedź wydaje się oczywista. Co więcej, przyjęcie w polskiej wersji odpowiedzialności na zasadzie winy stałoby w jawnej sprzeczności z celem RODO, jakim jest ujednoczenie systemu ochrony danych osobowych w Unii Europejskiej. Nawet w poprzednio obowiązującej niemieckiej ustawie o ochronie danych osobowych przewidziana jest odpowiedzialność cywilna oparta na zasadzie ryzyka¹⁴.

¹¹ R. Strugała, *op. cit.*, s. 918.

¹² Por. P. Wróbel, *Ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych (RODO) a prawo polskie – wybrane zagadnienia*, „Prawo Mediów Elektronicznych” 2017, nr 4, s. 40.

¹³ E. Bielak-Jomaa, *Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Rewolucja w ochronie danych?*, „Monitor Prawniczy” 2017, nr 20, s. 3.

¹⁴ J. Barta, P. Fajgielski, R. Markiewicz, *op. cit.*, s. 251.

Uznanie więc, w ślad za polską wersją językową RODO, że odpowiedzialność cywilna za szkody spowodowane przetwarzaniem danych osobowych oparta jest na winie, doprowadziłoby do sytuacji, w której w Polsce przesłanką zastosowania sankcji cywilnoprawnej byłaby wina administratora, a w Niemczech ten sam administrator ponosiłby odpowiedzialność niezależną od winy, opartą na bezprawności naruszenia. Sytuacja taka z całą pewnością godziłaby w podstawowe cechy rozporządzenia jako aktu prawnego Unii Europejskiej i stanowiła całkowite zaprzeczenie ideału ujednoczenia i ułatwienia dochodzenia naprawienia szkody spowodowanej nieprawidłowym przetwarzaniem danych osobowych w Unii.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że przesłanką odpowiedzialności cywilnej z tytułu naruszenia ochrony danych osobowych nie jest wina administratora lub podmiotu przetwarzającego. W związku z tym przesłankami tej odpowiedzialności, zgodnie z art. 82 RODO, będą:

- poniesienie przez podmiot danych szkody majątkowej lub niemajątkowej,
- bezprawne naruszenie przez administratora lub procesora przepisów rozporządzenia (wystąpienia zdarzenia powodującego szkodę),
- związek przyczynowy pomiędzy bezprawnym naruszeniem a poniesieniem przez podmiot danych szkody.

Szkodę, zgodnie z motywem 146 RODO, należy interpretować szeroko. Odnosząc tę regulację do polskiego prawa cywilnego, przez szkodę należy więc rozumieć szkodę majątkową zarówno w postaci rzeczywistej straty, jak i utraczonych korzyści, oraz szkodę niemajątkową w postaci krzywdy¹⁵.

Przesłanka bezprawności naruszenia przepisów o ochronie danych osobowych statuuje zasadę obiektywnej odpowiedzialności administratora i procesora, niezależną od subiektywnej przesłanki winy. Należy przez to rozumieć, że samo naruszenie rozporządzenia, czy zgodnie z motywem 146 RODO, także przepisów krajowych, wydanych na podstawie RODO, stanowi kolejną przesłankę odpowiedzialności powyższych podmiotów; o ile takie naruszenie jest sprzeczne z ogólnorozumianym porządkiem prawnym. Przyjęcie takiego reżimu odpowiedzialności w sposób znaczący wzmacnia pozycję osób, których dane są przetwarzane, zwalniając je z kłopotliwego, zwłaszcza w przypadku automatycznego przetwarzania danych, udowadniania winy administratorowi lub podmiotowi przetwarzającemu.

¹⁵ J. Barta, *Komentarz do art. 92 UODO*, w: *Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz*, red. P. Litwiński, wyd. 1, e-wydanie Legalis, pkt. 7.

Z art. 82 ust. 3 *in fine* wynika *a contrario* domniemanie bezprawności naruszenia, przez podmioty zobowiązane, przepisów o ochronie danych osobowych. Konstrukcja taka wykazuje oczywiste podobieństwo do konstrukcji domniemanie bezprawności w instytucji ochrony dóbr osobistych. Zgodnie zatem z polskimi regułami ciężaru dowodu, to pozwany administrator lub podmiot przetwarzający, chcąc uwolnić się od odpowiedzialności, będą musieli wykazać brak bezprawności.

Związek przyczynowy powinien być rozumiany w sposób identyczny jak w nauce polskiej. Obecnie dominuje pojęcie związku przyczynowego jako stosunku adekwatnego wynikania jednego faktu z drugiego, przy czym ocena adekwatności danego zdarzenia następuje na podstawie obiektywnych kryteriów, ocenianych z prognozą *ex ante*. Do powstania odpowiedzialności administratora i procesora konieczne więc będzie stwierdzenie, że oceniając sytuację sprzed powstania szkody obiektywnej, podjęcie danego działania przez te podmioty w normalny sposób doprowadziło do powstania szkody u podmiotu, którego dane były przetwarzane.

Zgodnie z art. 82 ust. 2 RODO odpowiedzialność ponosi każdy administrator danych. Natomiast odpowiedzialność podmiotu przetwarzającego została ograniczona. Procesor będzie odpowiadał za powstałe w wyniku naruszenia przepisów szkody, jeżeli nie dopełnił obowiązków, które RODO nakłada na niego bezpośrednio lub gdy działał poza zgodnymi z prawem instrukcjami administratora lub wbrew nim. Te szczególne obowiązki podmiotu przetwarzającego statuuje przede wszystkim art. 30 i 32 RODO.

W świetle powyższych ustaleń dotyczących reżimu odpowiedzialności cywilnej normowanej przez RODO, należy przyjąć, że zwolnienie administratora lub procesora z odpowiedzialności będzie miało miejsce, jeśli podmiot ten wykaże nie brak winy, a brak bezprawności w naruszeniu¹⁶. Okoliczności wyłączone bezprawność nie zostały w polskim prawie w sposób wyraźny wskazane. W doktrynie i orzecznictwie jako przesłanki wyłączenia bezprawności wskazuje się przede wszystkim zgodę uprawnionego, działanie na podstawie przepisu, wykonywanie własnego prawa podmiotowego, a także nadużycie prawa podmiotowego¹⁷. Przenosząc te ustalenia na grunt RODO, można stwierdzić, że bez-

¹⁶ Por. B. van Alsenoy, *Liability under EU Data Protection Law From Directive 95/46 to the General Data Protection Regulation*, "Journal of Intellectual Property, Information Technology and E-Commerce Law" 2016, nr 8, s. 283.

¹⁷ Por. m.in. R. Strugała, *op. cit.*, s. 918.

prawność naruszenia przepisów o ochronie danych osobowych będzie wyłączona poprzez wyrażenie przez osobę zgody na przetwarzanie jej danych czy działanie w granicach podstaw do przetwarzania danych osobowych, wskazanych w art. 6 ust. 1 RODO. Należy jednak pamiętać, że brak możliwości wykazania przez administratora zgody na przetwarzanie danych będzie, zgodnie z zasadą rozliczalności, skutkować bezprawnością przetwarzania przez niego danych osobowych.

Jeżeli w procesie przetwarzania danych osobowych uczestniczy kilka podmiotów, ponoszą one odpowiedzialność solidarną. W tym zakresie będą miały zastosowanie polskie przepisy odnoszące się do solidarności biernej. Konstrukcja taka ma zapewnić realność i skuteczność egzekwowania odszkodowania przez podmiot, którego dane są przetwarzane.

Artykuł 82 ust. 5 RODO statuuje zasadę roszczeń regresowych administratora lub procesora, który uiścił całe odszkodowanie. Podmiot taki ma prawo domagać się od pozostałych administratorów lub podmiotów przetwarzających zwrotu części odszkodowania odpowiadającej części szkody, za którą ponoszą odpowiedzialność cywilnoprawną. Konstrukcja ta jest dobrze znana polskiemu prawu w postaci roszczeń regresowych między dłużnikami solidarnymi.

Pewne wątpliwości nasuwa kwestia sposobu naprawienia szkody przez podmioty zobowiązane. Wprawdzie art. 82 ust. 5 RODO stanowi o „zapłacie odszkodowania”, to jednak celowościowa wykładnia art. 79, 82, a także motywu 146 RODO, prowadzi do konstatacji, że podmiotowi uprawnionemu przysługuje pełen katalog roszczeń o naprawienie szkody, znany z polskiego prawa cywilnego. W szczególności nie jest wykluczone dokonanie naprawienia szkody majątkowej *in natura*¹⁸. W kwestii naprawiania szkód niemajątkowych nie można wykluczyć dochodzenia, oprócz zapłaty zadośćuczynienia, także roszczeń niemajątkowych.

Artykuł 92 UODO a artykuł 82 RODO

Celem zapewnienia skuteczności regulacji odpowiedzialności cywilnoprawnej ustanowionej przez RODO, zgodnie z art. 79 ust. 1 RODO, w Polsce 10 maja 2018 roku uchwalono nową ustawę o ochronie danych osobowych¹⁹ (zwana dalej UODO). Ten całkowicie nowy akt prawny zastąpił dotychczas obowiązującą ustawę z 1997 roku. Nowa ustawa ma regulować kwestie, które

¹⁸ N. Zawadzka, *Komentarz do art. 82 RODO*, w: *RODO. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Komentarz*, red. E. Bielak-Jomaa, D. Lubasz, Warszawa 2018, s. 1052, nb. 10.

¹⁹ Dz.U. poz. 1000 z późn. zm.

prawodawca unijny pozostawił do uszczegółowienia państwom członkowskim. Jednym z aspektów, jakie ta ustawa ma sprecyzować, będzie kwestia odpowiedzialności cywilnej.

W interesującej nas materialnoprawnej kwestii odpowiedzialności cywilnej w świetle RODO, ustawa o ochronie danych osobowych przewiduje wyłącznie jeden, krótki przepis. Artykuł 92 UODO stanowi w sposób generalny, że w zakresie nieuregulowanym przez RODO do roszczeń z tytułu naruszenia przepisów o ochronie danych osobowych stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. Taka forma uszczegółowienia norm RODO nieuchronnie prowadzi do powstania wielu wątpliwości.

Przed wszystkim art. 92 ustawy nie pozwala na jednoznaczne wskazanie, które kwestie polski ustawodawca uznał za uregulowane w sposób pełny i wyłączny w RODO²⁰. Brak konkretnego wskazania przepisów, które mają zastosowanie, z jednej strony uelastycznia konstrukcję odpowiedzialności cywilnej w ochronie danych osobowych, wpływając korzystnie na jej efektywność. Z drugiej jednak, determinuje, by to praktyka, w drodze wykładni przepisów rozporządzenia i UODO, odpowiadała na pytania, które z norm polskiego prawa cywilnego będzie można stosować do ochrony cywilnoprawnej podmiotów, których dane są przetwarzane.

Z całą pewnością dla zapewnienia skuteczności regulacjom RODO w zakresie sankcji cywilnoprawnych konieczne jest stosowanie polskich przepisów odnoszących się do konstrukcji związku przyczynowego, kwestii ponoszenia odpowiedzialności przez osoby prawne czy regulacji roszczeń przysługujących poszkodowanemu.

Stosowanie niektórych rozwiązań polskiego prawa cywilnego w systemie odpowiedzialności cywilnej ochrony danych osobowych budzi jednak pewne wątpliwości, zwłaszcza w świetle konieczności zapewnienia efektywności prawu unijnemu oraz zagwarantowania skutecznego i pełnego odszkodowania za poniesioną szkodę, wynikłą z bezprawnego przetwarzania danych osobowych. Dotyczy to zwłaszcza instytucji nadużycia prawa podmiotowego, przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody czy możliwości umownego ograniczenia bądź wyłączenia tej odpowiedzialności. Nawet kwestia dopuszczalności przedawnienia roszczeń odszkodowawczych budzi wątpliwości w świetle cha-

²⁰ Należy pamiętać, że RODO, jako rozporządzenie unijne, wywołuje bezpośredni skutek prawny we wszystkich krajach członkowskich, zob. R. Schütze, *European Constitutional Law*, Cambridge University Press 2012, s. 319.

rakteru rozporządzenia w systemie źródeł prawa Unii Europejskiej i zasady skutecznego oraz pełnego środka odszkodowawczego²¹. Skoro kwestia ta nie została poruszona w RODO, to możliwość tak istotnego modyfikowania odpowiedzialności normami aktu niższej rangi, w postaci kodeksu cywilnego, nie wydaje się oczywista. Odpowiedzi na te przykładowe pytania musi przynieść praktyka stosowania sankcji cywilnoprawnej za naruszenia ochrony danych osobowych.

Praktyka stosowania art. 82 RODO w warunkach polskich (a także pozostałych państw członkowskich) powinna być prowadzona zgodnie z celami, jakie wyznacza RODO. Najważniejszą kwestią jest, aby orzecznictwo poszczególnych państw członkowskich nie prowadziło do różnicowania zakresu odpowiedzialności cywilnej w poszczególnych wewnętrznych porządkach prawnych. Zadanie to jest trudne, ponieważ motywy RODO, mające stanowić wskazówki interpretacyjne, są w tej materii dość nieoczywiste i skrajnie ogólnikowe. Można uznać, że pomimo wielokrotnego podkreślania w RODO konieczności zapewnienia skutecznych i efektywnych mechanizmów prawnych pozwalających na uzyskanie pełnego odszkodowania za wyrządzoną naruszeniem przepisów o ochronie danych osobowych szkodę, nie powinno się odstępować od zdroworozsądkowego myślenia i stosować w sposób ścisły przepisów ograniczających *ad casum* odpowiedzialność administratora lub podmiotu przetwarzającego, mając na względzie całokształt okoliczności danej sprawy.

Na koniec wypada jeszcze zastanowić się, czy unijna regulacja odpowiedzialności cywilnej zawarta w RODO wyłączy możliwość stosowania polskich przepisów o ochronie dóbr osobistych do naruszeń ochrony danych osobowych wkraczających jednocześnie w sferę dóbr osobistych podmiotu, którego dane są przetwarzane. Wydaje się, że w świetle art. 79 ust. 1 RODO możliwość taka nie jest wykluczona i nadal zasadne jest korzystanie z konstrukcji ochrony dóbr osobistych, jeżeli bezprawne przetwarzanie danych osobowych narusza jednocześnie dobra osobiste. Pojawia się jedynie wątpliwość związana z praktyczną przydatnością wykorzystywania tej odpowiedzialności. Przyjęcie reżimu odpowiedzialności opartej na bezprawności działań naruszcyciela zbliża konstrukcję ochrony danych osobowych do polskiej regulacji ochrony dóbr osobistych. Jak już to wskazano, z brzmienia art. 82 ust. 3 RODO wynika, że bezprawność naruszenia jest domniemywana.

²¹ W tej kwestii zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 marca 2017 roku, III CZP 111/16, LEX nr 2248746 odnoszący się do dopuszczalności przedawnienia roszczeń wynikających z rozporządzenia nr 261/2004 (Dz. Urz. UE nr 46 z 17 lutego 2004 r.).

Różnica pomiędzy odpowiedzialnością cywilną z RODO a z art. 24 § 1 k.c. polega jedynie na konieczności wykazania w pierwszym przypadku szkody i związku pomiędzy zachowaniem administratora a szkodą, a w drugim przypadku faktu istnienia danego dobra osobistego i jego naruszenia przez podmiot odpowiedzialny. O ile zatem w danym konkretnym przypadku naruszenie zasad ochrony danych osobowych będzie stanowiło jednocześnie naruszenie dóbr osobistych osoby, której dane są przetwarzane, o tyle podmiot jest uprawniony do formułowania swoich roszczeń w wybranym przez siebie reżimie odpowiedzialności. Podkreślenia jednak wymaga, że te dwa reżimy odpowiedzialności są od siebie odrębne i nie powinny być ze sobą łączone. Jedynie na podstawie motywu 146 RODO należy przyjąć, że w odpowiedzialności cywilnej w prawie danych osobowych do kompensacji powstałych szkód będą miały zastosowanie wszystkie przewidziane przez polskie prawo cywilne roszczenia odszkodowawcze.

Podsumowanie

Jak wynika z powyższej przeglądowej analizy konstrukcji odpowiedzialności cywilnoprawnej, przewidzianej przez RODO, instytucja ta stanowi swego rodzaju *terra incognita*. Z pewnością uregulowanie kwestii kompensowania szkód powstałych w wyniku przetwarzania danych osobowych w rozporządzeniu unijnym wpłynie na ujednoczenie zasad tej odpowiedzialności, a także usprawni i ułatwi dochodzenie odszkodowania, w szczególności w stosunkach transgranicznych. Z drugiej strony jednak konstrukcja ta wymaga odpowiedzi na wiele pytań, które prawdopodobnie rozwieje dopiero praktyka jej stosowania, a w szczególności dorobek orzecznicy. Dużą rolę z pewnością odegrają odpowiedzi TSUE na zadawane przez sądy krajowe pytania prejudycjalne.

Istotne z punktu widzenia charakteru rozporządzenia unijnego i celów RODO jest, by stosowanie w praktyce przepisów o odpowiedzialności cywilnej w ochronie danych osobowych była prowadzona jednolicie w całej Unii Europejskiej. Wykładnia tych przepisów powinna ponadto być realizowana w duchu *effet utile*, uwzględniając jednocześnie dorobek orzecznicy TSUE²². Tego bardzo trudnego zadania z pewnością nie ułatwią, mające stanowić wskazówki interpretacyjne, ogólnikowe i w wielu miejscach niejednoznaczne motywy RODO, odnoszące się do kwestii tego rodzaju sankcji.

²² B. Salachová, B. Vitek, *Interpretation of European Law, Selected issues*, „Acta Universitatis Agriculturae et Silviculturae Mendelianae Brunensis” 2013, vol. LXI, 305, nr 7, s. 2719.

Literatura

- van Alsenoy B., *Liability under EU Data Protection Law From Directive 95/46 to the General Data Protection Regulation*, „Journal of Intellectual Property, Information Technology and E-Commerce Law” 2016, nr 8.
- Banyś T.A.J., Łuczak J., *Ochrona danych osobowych w praktyce. Jak uniknąć błędów i ich konsekwencji prawnych*, wyd. 1, Wrocław 2013.
- Barta J., Fajgielski P., Markiewicz R., *Ochrona danych osobowych*, wyd. 6, Warszawa 2015.
- Barta J., *Komentarz do art. 92 UODO*, w: *Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz*, red. P. Litwiński, wyd. 1, e-wydanie Legalis, pkt. 7.
- Bielak-Jomaa E., *Ogólne rozporządzenie o ochronie danych. Rewolucja w ochronie danych?*, „Monitor Prawniczy” 2017, nr 20.
- Klimas D., Wróbel P., *Cywilnoprawna odpowiedzialność za naruszenie ochrony danych osobowych na gruncie RODO – wstęp do zagadnienia*, e- wydanie Legalis.
- Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Pyziak- Szafnicka, P. Księżak, wyd. 2, Warszawa 2014.
- RODO. Ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych. Komentarz*, red. E. Bielak-Jomaa, D. Lubasz, Warszawa 2018.
- Salachová B., Vitek B., *Interpretation of European Law, Selected issues*, „Acta Universitatis Agriculturae et Silviculturae Mendelianae Brunensis” 2013, vol. LXI, 205, nr 7.
- Schütze R., *European Constitutional Law*, Cambridge University Press 2012.
- Strugała R., *RODO a odpowiedzialność odszkodowawcza. Podstawowe problemy odpowiedzialności za szkodę spowodowaną nieprawidłowym przetwarzaniem danych osobowych*, „Monitor Prawniczy” 2018, nr 17.
- System Prawa Cywilnego*, t. 1, *Prawo cywilne – część ogólna*, red. M. Safjan, wyd. 1, Warszawa 2007.
- Ustawa o ochronie danych osobowych. Komentarz*, red. P. Litwiński, wyd. 1, e- wydanie Legalis 2018.
- Wróbel P., *Ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych (RODO) a prawo polskie – wybrane zagadnienia*, „Prawo Mediów Elektronicznych” 2017, nr 4.

Akty prawne

- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE, L 119/1).
- Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 922 z późn. zm.).

Orzecznictwo

Wyrok Sądu Najwyższego z 17 marca 2017 roku, III CZP 111/16, LEX nr 2248746.

**THE CIVIL LIABILITY OF PERSONAL DATA ADMINISTRATOR
AND PROCESOR BY GENERAL DATA PROTECTIOL REGULATION****Summary**

The purpose of the articles is to present the basic assumptions of civil liability of the personal data controller and the processor in the light of the General Regulation on the Protection of Personal Data. As a reference point of this discussion, the legal status applicable prior to May 25, 2018 was adopted. Particular attention was paid to the issue of the liability regime, showing on the basis of the analysis primarily the provisions of the GDPR and the draft of the Polish act on the protection of personal data; arguments confirming the thesis that the administrator's and processor's liability is based on the unlawfulness of the infringement, and not the guilt of these entities. In the following, the premises of civil liability were reconstructed according to GDPR, and shortly discussed detailed provisions of the GDPR. In the final part, the author presents his reflections on the provision of the draft Polish law, which is to specify the civil liability of the administrator and processor.

Keywords: protection of personal data, GDPR, civil liability